

Sygnatura akt VI Ka 482/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 września 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

Sędziowie SSO Marcin Schoenborn

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Andrzeja Zięby Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r.

sprawy

1. **M. K.** ur. (...) w T.

syna J. i D.

oskarżonego z art. 286§1 kk

2. **M. C. (1)** ur. (...) w T.

córki J. i M.

oskarżonej z art. 298§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 24 lutego 2014 r. sygnatura akt II K 1244/10

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania.

sygn. akt VI Ka 482/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 24 lutego 2014r. sygn. akt II K 1244/10

- oskarżonego M. K. uznał za winnego tego, że w miesiącu sierpniu 2009r. w miejscowości Ż. wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej upozorował kolizję samochodu marki J. (...) nr rej. (...) z samochodem marki H. (...) należącym do M. C. (1), a następnie w dniu 7.09.2009r. wprowadził w błąd przedstawiciela(...) S.A. w W., podając mu nieprawdziwe informacje o okolicznościach uszkodzenia samochodu

marki J., doprowadzając w ten sposób (...) S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 70.544,70 zł, uzyskując nienależne odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia samochodu w w/w kwocie, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

- oskarżoną M. C. (1) uznał za winną tego, że w miesiącu sierpniu 2009r. w miejscowości Ż. wspólnie i w porozumieniu z M. K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez M. K., upozorowała kolizję samochodu marki J. (...) nr rej. (...) ze swoim samochodem marki H., a następnie w dniu 9.09.2009r. wprowadziła w błąd przedstawiciela (...) S.A. z siedzibą w W., podając mu nieprawdziwe informacje o okolicznościach uszkodzenia samochodu marki J., doprowadzając w ten sposób do wypłaty M. K. przez (...) S.A. w W. nienależnego odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia samochodu w kwocie 70.544,70 zł, doprowadzając tym pokrzywdzone (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w w/w kwocie, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i za to wymierzył jej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności; wykonanie wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił okres 2 lat próby; wymierzył oskarżonej grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Apelację wniósł obrońca oskarżonych zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, obrazę przepisów postępowania w szczególności art. 5 § 2 kpk w szczególności w zakresie weryfikacji wyjaśnień oskarżonego i jego siostry przez informacje operatorów sieci komórkowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonych okazała się skuteczna o tyle, że wyrok należało uchylić, a sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Niniejsza sprawa ma niewątpliwie charakter poszlakowy.

W procesie poszlakowym łańcuch wiążących się ze sobą poszlak, prowadzący do jednoznacznego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, można uznać za zamknięty wyłącznie wtedy, gdy każda z poszlak będących ogniwem tego łańcucha ustalona została w sposób niebudzący wątpliwości i jednocześnie wykluczone zostały jakiegokolwiek inne wersje zdarzenia będącego przedmiotem osądu (wyrok Sąd Najwyższy z dnia 2007.07.20, sygn. III KK 61/07, LEX nr 307789).

Stworzenie, bowiem wielu hipotetycznych wersji przebiegu zdarzenia, mniej lub bardziej prawdopodobnych, nie wyklucza efektywności dowodzenia poszlakowego. Rzecz w tym, że jeśli powstają dwie lub więcej wersji zdarzenia, przyjęcie jednej z nich i odrzucenie pozostałych wymaga logicznie nienaganego wykazania, że te inne ewentualne wersje zdarzenia są nieprawdopodobne lub też ich prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, niedające się rozsądnie uzasadnić, pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy (wyrok S.A. we Wrocławiu z dnia 14.03.2007 roku sygn. II AKa 43/07, LEX nr 301503).

Dowodami w niniejszej sprawie są niewątpliwie wyjaśnienia i zeznania świadków, prócz jednak wyjaśnień oskarżonych i zeznań M. C. (2), które winny podlegać ocenie zgodnej z dyrektywami art. 7 kpk, pozostali świadkowie, których relacje Sąd ocenił pozytywnie, przytaczali okoliczności o charakterze pośrednim i jako takie mogły być oceniane właśnie w charakterze poszlak. Innym niekwestionowanym dowodem są stwierdzone przez ubezpieczyciela uszkodzenia, jakie po zdarzeniu ujawniono w samochodzie J. oraz dane dotyczące miejsca zdarzenia, również przez ubezpieczyciela udokumentowane.

Pozostałe kwestie powinny być przez Sąd orzekający poddane ocenom powiązanim ze sobą, tak aby można mówić o nierozzerwanym łańcuchu poszlak, tym bardziej, że dowodom z wyjaśnień oskarżonych i zeznań M. C. (2) wiary odmówił.

Oskarżenie w niniejszej sprawie wydaje się głównie na wynikającej z oświadczenia sporządzonego na miejscu zdarzenia dacie, która nie mogła być prawdziwą, w świetle daty złomowania samochodu H. (...).

Sąd wyjaśnił jednak tę kwestię, a jak wynika z ustaleń faktycznych dał wiarę oskarżonemu, że wpisanie daty dnia następnego było wynikiem omyłki, czy to wynikającej z nieprawidłowego wskazania datownika zegarka, czy też upływu daty, gdyż do zdarzenia miało dojść w godzinach nocnych. Tym samym odpadł podstawowy argument stawiania zarzutów.

Co więcej Sąd orzekający ustalił, że w dniu 11.08. 2009r. M. K. i M. C. (1) ok. godz. 22.00 na drodze w miejscowości Ż. upozorowali kolizję drogową między swoimi samochodami, a zatem, że osoby te były na miejscu, opierając się przy tym na zeznaniach świadka R. F. i Ł. F.. Nie próbując jednak ocenić spostrzeżeń świadków, co do zachowania osób zastałych na miejscu zdarzenia, jak i wynikającej z zeznań tychże deklaracji męża oskarżonej, jakoby zamierzał samochód, który wedle deklaracji był wrakiem, ściągnąć z miejsca zdarzenia, do miejsca zamieszkania na holu i to nie sztywnym holu, a bez prowadzącego pojazd holowany.

Sąd meriti nie poddał rozważaniom w ogóle kwestii daty zawarcia umowy leasingu przez M. K., ani tego, że w świetle dołączonego do akt niniejszego postępowania odpisu aktu oskarżenia w innej sprawie samochód J. i umowa tegoż dotycząca, miały być przedmiotem występku z art. 286 § 1 kk, ani też daty zawarcia przez M. K. umowy ubezpieczenia AC tego pojazdu. Podjął Sąd jedynie próbę powiązania daty zakupu samochodu H. (...), ale nie powiązał jej z zarzucanym oskarżonym czynem w stopniu, który pozwalałby oceniać tę okoliczność w kategoriach poszlaki.

Na poparcie ustalenia sprawstwa oskarżonych, jak wspomniano Sąd przytoczył datę zakupu i cenę H.(...), ale nie odniósł się do wieku pojazdu i jednak dał wiarę sprzedającemu, co do wartości samochodu. Istotnie nie życiowe wydają się wyjaśnienia o tym, jak oskarżona użytkowała samochód oraz przyczynie jej wyjazdu w dniu zdarzenia. Nadal są to jednak oceny, z których Sąd winien był wyprowadzić okoliczność o charakterze poszlaki, a dopiero następnie ustalić, czy istotnie dysponuje nieprzerwanym ciągiem poszlak.

Tym bardziej, że Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia kilkakrotnie wypowiadał się o małym prawdopodobieństwie jakiegoś faktu, albo istnieniu możliwości przebiegu zdarzenia wedle wersji oskarżonych.

Tak min. poddając próbie analizy przebieg zdarzenia Sąd, jako bardzo mało prawdopodobne ocenił brak obrażeń u oskarżonych, przy tym wypowiedział się o nie ustaleniu prędkości, z jaką poruszał się samochód oskarżonej, przyjmując deklarowaną przez oskarżonego. Jednocześnie Sąd nie wypytał oskarżonej o prędkość, ani obojętne, czy po wypadku odczuwali dolegliwości, tym bardziej, że M. K. miał mieć zapięte pasy bezpieczeństwa, czego w wypadku oskarżonej nie wiadomo.

Sąd trafnie spostrzegł, że brak jest udokumentowania uszkodzeń H.(...), ale tu również można było wypytać oskarżonych oraz M. C. (3), gdy zważy się na sposób okorowania drzewa. Wreszcie przy dobrze udokumentowanych uszkodzeniach samochodu J., deklarowanym zbieżnym przebiegu zdarzenia istniała możliwość podjęcia próby weryfikacji tej okoliczności przez biegłego z zakresu techniki motoryzacji i ruchu drogowego. Wytknął Sąd M. C. (3), że odmiennie od oskarżonych opisywał powypadkowe położenie samochodów, ale ta okoliczność sama w sobie jeszcze nie przesądza o słuszności zarzutów, a co najwyżej pozwala na podjęcie ocen środków dowodowych.

Oczywiście nietrafiony jest zarzut apelacji odnoszący się do nie uzyskania informacji od operatorów telefonii komórkowej, albowiem kwestię tę Sąd wyjaśnił (k.345-349), po wtóre ustalił, że pomoc drogowa została rzeczywiście wezwana z miejsca zdarzenia.

W omawianej sytuacji Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie nie wykazano nieprzerwanego ciągu poszlak, a co więcej Sąd meriti nie wykorzystał możliwości dowodowych, nie sięgając po wiadomości specjalne.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd powtórzy postępowanie dowodowe w dotychczasowym zakresie z uwzględnieniem powyższych uwag, przeprowadzi dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacji i ruchu drogowego, który

to biegły wypowie się na podstawie znanych uszkodzeń J. i deklarowanych H.(...)oraz opisywanego przebiegu zdarzenia, co do możliwości takiego jego przebiegu, powstania określonych uszkodzeń, dodatkowo uszkodzenia drzewa w uwzględnieniu wysokości okorowania. W razie potrzeby Sąd rozważy dopuszczenie dowodu z opinii interdyscyplinarnej w celu wyjaśnienia możliwości przebiegu zdarzenia w opisany przez oskarżonych sposób i następstw tegoż.

Nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.